



Sygn. akt I CSK 398/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego o odszkodowanie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 13 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 marca 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w pkt III w części co do rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji oraz w pkt IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód J. W. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego tytułem odszkodowania kwoty 132.165,73 zł z odsetkami ustawowymi od 21 lipca 2009 r. oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty 567.834,27 zł. W uzasadnieniu podał, że pozwany ponosi odpowiedzialność za jego osadzenie w zakładzie karnym w związku z bezpodstawnym zarządzeniem przez Sąd Rejonowy wykonania kary pozbawienia wolności, w wyniku czego powód stracił pracę, zaprzestał regulowania swoich zobowiązań, a nadto doznał rozstroju zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 18 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 74.881,98 zł i tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, obie z odsetkami ustawowymi od 21 lipca 2009 r.; w pozostałej części powództwo oddalił, zniósł między stronami koszty procesu, obciążając Skarb Państwa nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy ustalił, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 16 czerwca 2004 r. powód został uznany za winnego występku z art. 209 § 1 k.k. i skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Zobowiązany też został do bieżącego łożenia alimentów na rzecz dzieci, wykonywania pracy zarobkowej oraz naprawienia szkody poprzez uiszczenie kwoty 5.250 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w terminie 10 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. W dacie skazania powód mieszkał w K., a w 2005 r. w poszukiwaniu pracy wyprowadził się do R. i od 4 października 2005 r. znalazł tam zatrudnienie. Powód nie informował Sądu Rejonowego o zmianie miejsca zamieszkania. Od listopada 2006 r. do sierpnia 2008 r. komornik regularnie potrącał z wynagrodzenia powoda bieżące alimenty na rzecz dzieci. 3. grudnia 2007 r. kurator zawodowy złożył do Sądu Rejonowego wniosek o zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec powoda. W toku postępowania wykonawczego Sąd Rejonowy otrzymał informację z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że powód nie naprawił szkody oraz że odbiera korespondencję kierowaną na skrytkę nr 571 w urzędzie

pocztowym w R. Postanowieniem z 2 czerwca 2008 r. Sąd Rejonowy zarządził wykonanie wobec powoda kary pozbawienia wolności. Powód wezwany na posiedzenie sądu na dotychczasowy adres w K. nie stawił się, a sąd uznał, że zawiadomienie o terminie posiedzenia było prawidłowe (doręczenie zastępcze). Odpis orzeczenia został powodowi doręczony na adres w K. również poprzez doręczenie zastępcze. Sąd Rejonowy stwierdził, że orzeczenie o zarządzeniu wykonania kary uprawomocniło się 1 lipca 2008 r.

Powód został zatrzymany 20 sierpnia 2008 r., a następnie przetransportowany do Zakładu Karnego w R. celem odbycia kary. Ustanowił obrońcę w postępowaniu wykonawczym, który zaskarżył postanowienie sądu o zarządzeniu wykonania kary, a po odmowie przyjęcia zażalenia do rozpoznania z uwagi na przekroczenie terminu do jego wniesienia, złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia. 23. września 2008 r. zakład pracy rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z uwagi na jego nieobecność w pracy trwającą dłużej niż 30 dni. Ostatecznie Sąd Okręgowy postanowieniem z 19 grudnia 2008 r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Postanowieniem z 17 lutego 2009 r. Sąd Rejonowy, na podstawie art. 24 § 1 k.k.w., uchylił swoje postanowienie z 2 czerwca 2008 r. o zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności wobec powoda, stwierdzając, że ujawniły się nieznane wcześniej okoliczności, a mianowicie, że powód wykonywał stałą pracę zarobkową i na bieżąco realizował swój obowiązek alimentacyjny, a w związku z tym brak było przesłanek do zarządzenia wykonania kary. Powód został zwolniony z zakładu karnego 4 marca 2009 r. Z powodu utraty dochodów zaprzestał regulowania zobowiązań. Pobyt w zakładzie karnym negatywnie wpłynął na jego stan psychiczny. Wymagał terapii.

W ocenie Sądu Okręgowego mimo braku orzeczenia stwierdzającego wadliwość postanowienia o zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności wobec powoda, istniały podstawy do przyjęcia, że Skarb Państwa odpowiada wobec niego odszkodowawczo na podstawie art. 417¹ § 2 k.c., a to z uwagi na nietypowe elementy stanu faktycznego, wiążące się ze stwierdzeniem przez Sąd, który zarządził wykonanie kary w uzasadnieniu postanowienia z 17 lutego 2009 r., że brak było podstaw do wydania takiego orzeczenia. Sąd Okręgowy powołał się

przy tym na pogląd Sądu Najwyższego co do odpowiedzialności Skarbu Państwa za decyzje nieostateczne wyrażony w wyroku z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 176/05. Uznał nadto, że Skarb Państwa mógłby odpowiadać wobec powoda na podstawie art. 417² k.c. Zasadzając na rzecz powoda zadośćuczynienie wziął pod uwagę to, że powód w gwałtowny sposób pozbawiony został środków utrzymania. Odbył karę w wymiarze 197 dni. Na skutek osadzenia zostały zerwane jego więzi rodzinne i społeczne. Skutki tego zdarzenia trwają nadal. Okoliczności te uzasadniały przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł za wyrządzoną mu krzywdę. Na odszkodowanie za szkodę majątkową zasądzone na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. składały się: - zarobki utracone przez powoda w wysokości netto wraz z dodatkami do wynagrodzenia, pomniejszone o koszty utrzymania, które powód poniósłby, gdyby przebywał na wolności; - kwota 1.694,47 zł, jako równowartość kosztów windykacji i odsetek karnych naliczonych z powodu zaniechania płacenia zobowiązań.

Wyrokiem z 3 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny, w częściowym uwzględnieniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego, zmienił ten wyrok w punkcie I.1 w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 74.881,98 zł z odsetkami od 21 lipca 2009 r.; w punkcie 1.2 w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych od kwoty 50.000 zł; oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie i apelację powoda w całości; odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego; przyznał adwokatowi reprezentującemu powoda z urzędu stosowne wynagrodzenie.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenie, że na skutek osadzenia w zakładzie karnym powód utracił pracę i źródła dochodów, a zatem poniósł uszczerbek majątkowy pozostający w związku przyczynowym z zarządzeniem wykonania kary pozbawienia wolności przez sąd. Wskazał, że stosownie do art. 417¹ § 2 k.c. warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną na skutek wydania prawomocnego orzeczenia jest uzyskanie przez powoda orzeczenia prejudycjalnego stwierdzającego bezprawność orzeczenia będącego źródłem szkody. Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za orzeczenia zapadłe w postępowaniu karnym w szczególny sposób uregulowane zostały w art. 552 - 559 k.p.k., a zgodnie z art. 421 k.c. w sytuacjach tych

stosowanie art. 417¹ § 2 k.c. jest wyłączone. Brak podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego został w mniejszej sprawie przesądzony orzeczeniami Sądu Okręgowego z 16 grudnia 2009 r., II Ko 108/09 i Sądu Apelacyjnego z 30 marca 2010 r., 11 AKa 26/20. Powód nie uzyskał w postępowaniu karnym orzeczenia, które wskazywałoby na bezprawność orzeczenia Sądu Rejonowego zarządzającego wykonanie warunkowo zawieszanej mu kary pozbawienia wolności, w związku z niewykonaniem obowiązków określonych w prawomocnym wyroku skazującym. Sąd Okręgowy błędnie ocenił, że orzeczeniem stwierdzającym niezgodność z prawem postanowienia Sądu Rejonowego z 2 czerwca 2008 r. jest rozstrzygnięcie zawarte w postanowieniu tego Sądu z 17 lutego 2009 r., wydane w trybie art. 24 § 1 k.k.w. Zapadło ono bowiem w związku z ustaleniem istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, które powstały już po wydaniu postanowienia o zarządzeniu wykonania kary bądź istniały w chwili orzekania, lecz nie były znane sądowi orzekającemu. Postanowienie o zarządzeniu wykonania kary nie może podlegać reformacji z innych przyczyn. Przewidziany w art. 24 k.k.w. środek prowadzący do zmiany orzeczenia wydanego w postępowaniu wykonawczym nie jest środkiem zaskarżenia, natomiast przypomina skargę o wznowienie postępowania. Powód nie legitymuje się zatem orzeczeniem, które – stosownie do art. 417¹ § 2 k.c. - stwierdzałoby niezgodność z prawem orzeczenia o zarządzeniu wykonania orzeczonej w stosunku do niego kary, co oznacza, że pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności stosownie do art. 417¹ § 2 k.c. za orzeczenie wydane co do powoda w postępowaniu wykonawczym

Sąd Apelacyjny uznał, że szeroko określona przez powoda podstawa faktyczna żądania usprawiedliwia rozważenie zastosowania w sprawie art. 417 § 1 k.c. Źródła szkody powód upatrywał bowiem nie tylko w wadliwości orzeczenia zarządzającego wykonanie orzeczonej w stosunku do niego kary, ale i w działaniach kuratora sądowego oraz sądu prowadzącego postępowanie wykonawcze. Postępowanie to dotknięte było pewnymi brakami wytkniętymi przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia z 19 grudnia 2008 r., ale i one nie uzasadniają przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę, której naprawienia powód żąda. Nierozstrzygnięta pozostaje kwestia, czy powód został

pouczony o konieczności zawiadomienia sądu lub kuratora o zmianie miejsca zamieszkania. Postępowanie zażaleniowe, które miało wyjaśnić te okoliczności zostało przez sąd prawomocnie umorzone. Nieprawdziwe jest natomiast twierdzenie powoda, że do zarządzenia wykonania kary doszło w oparciu o nieistniejące przesłanki faktyczne. Kurator sądowy wnosząc zarządzenie przez sąd wykonania kary wobec powoda źle zinterpretował informacje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o zaległościach powoda i we wniosku rzeczywiście wspomniał, że skazany nie łoży na utrzymanie córek. Nie ta okoliczność zdecydowała o zarządzeniu wykonania kary. Z uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego wynika bowiem, że do zarządzenia wykonania kary doszło wskutek niewykonania przez skazanego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Powód obowiązku tego nie wykonał, bo pozostawał w przekonaniu, że zostanie on zrealizowany w postępowaniu egzekucyjnym. Zarządzając wykonanie orzeczenia, tak sąd, jak i kurator działali w granicach swoich kompetencji i działań tych nie można ocenić jako bezprawnych w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

W konsekwencji takiej oceny Sąd Apelacyjny w uwzględnieniu apelacji pozwanego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo o odszkodowanie i oddalił to żądanie jako bezzasadne.

Oceniając, że podjęte w stosunku do powoda działania Skarbu Państwa nie były bezprawne, Sąd Apelacyjny jako podstawę odpowiedzialności pozwanego rozważył art. 417² k.c. Potrzebę takiej oceny uzasadnił ustaleniami i wnioskami zawartymi w opinii biegłej psycholog o skutkach osadzenia powoda w zakładzie karnym. Za szeroko rozumianą szkodę na osobie uznał naruszenie dóbr osobistych, w tym polegające na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Za normalne następstwo egzekwowania wyroku uznał zatrzymanie powoda i pozbawienie go wolności poprzez osadzenie w zakładzie karnym. Powód nie został jednak zapoznany z decyzją sądu i dowiedział się o niej dopiero po zatrzymaniu; był zaskoczony, nie rozumiał przyczyn zatrzymania, gdy prowadził już spokojne życie i regulował zobowiązania alimentacyjne. Na skutek pozbawienia wolności utracił kontakt ze światem zewnętrznym. Te ograniczenia, przy braku wiedzy o treści decyzji sądu wywołały u powoda traumatyczne przeżycia.

Osadzenie w zakładzie karnym powód oceniał jako niesprawiedliwe i rażąco krzywdzące, a jego skutki były dla powoda szczególnie poważne i dotyczyły sfery psychologicznej. U powoda doszło do zaburzeń osobowości wymagających zastosowania specjalnej terapii. Kolejnym traumatycznym następstwem pozbawienia powoda wolności była utrata pracy i materialnych podstaw egzystencji. Skutki zarządzenia wykonania wobec powoda kary – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie mogą znaleźć społecznej aprobaty, gdyż pozostają w sprzeczności z celem wymierzenia mu kary. Do zarządzenia wykonania kary nie doszłoby, gdyby powód nie został potraktowany w postępowaniu wykonawczym w sposób przedmiotowy. W zasadzie tylko brak kontaktu z powodem skłonił sąd do podjęcia decyzji o zarządzeniu wykonania kary, a przed podjęciem tej decyzji sąd nie podjął właściwych działań, które by spowodowały stawienie się powoda na posiedzenie. Poczucie sprawiedliwości uzasadnia naprawienie krzywdy wyrządzonej powodowi zarządzeniem wykonania kary, a wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej zadośćuczynienia odpowiada prawu. Zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia nastąpiło jednak z naruszeniem zakazu orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), bo powód nie domagał się zasądzenia odsetek od dochodzonego zadośćuczynienia.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Skarga kasacyjna powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego skierowana przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu jego apelację oraz częściowo uwzględniającemu apelację pozwanego, została prawomocnie odrzucona.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej rozstrzygnięcia oddalającego jego apelację (w pkt III) oraz co do kosztów postępowania (pkt IV), i zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, tj.: art. 417² k.c. poprzez jego zastosowanie mimo braku podstaw do dokonania takiej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego oraz z naruszeniem przepisów postępowania, tj.: art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 383 k.p.c. poprzez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punkcie III sentencji oraz w punkcie IV sentencji i jego

zmianę w powyższym zakresie poprzez oddalenie powództwa przy zasądzeniu od powoda na jego rzecz kosztów postępowania względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części obejmującej te rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Bezzasadnie pozwany zarzuca, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 383 k.p.c. poprzez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Art. 321 § 1 k.p.c. zakazuje sądowi orzekania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzania ponad żądanie. Na żądanie pozwu (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) składa się wskazanie przez powoda na oczekiwaną treść wypowiedzi sądu o obowiązkach pozwanego wobec niego, które – wedle twierdzeń powoda – mają wynikać z łączącego strony stosunku prawnego oraz przytoczenie okoliczności faktycznych, które świadczą o istnieniu tego stosunku prawnego.

Powód w niniejszej sprawie dochodził odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę wyrządzone mu zarządzeniem wykonania go kary pozbawienia wolności bez uzasadnionych ku temu podstaw. Działanie funkcjonariuszy pozwanego, którzy najpierw wnioskowali o wykonanie kary, a następnie orzekli o jej wykonaniu, kwalifikował jako bezprawne, co oznacza, że odpowiedzialności pozwanego upatrywał w skierowanym przeciwko niemu czynie niedozwolonym. Obowiązkiem powoda dochodzącego tego rodzaju roszczenia jest oznaczenie szkody i krzywdy, jakiej doznał, zdarzenia, które do szkody i krzywdy doprowadziło, wykazanie, że było ono bezprawne i pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Jeśli nadto zdarzenie to nie było działaniem lub zaniechaniem polegającym na wykonywaniu władzy publicznej, to powód ma też obowiązek wykazać zawinienie po stronie sprawcy, chyba że ma on odpowiadać względem niego na zasadzie ryzyka.

W niniejszej sprawie powód wskazał, jakiej treści wypowiedzi sądu o powinny zachowaniu pozwanego oczekuje (zapłata sprecyzowanych co do

wysokości kwot), określił zarówno szkodę, jak i krzywdę, które mu zostały wyrządzone, wskazał na zdarzenie sprawcze i powiązał je przyczynowo ze szkodą i krzywdą. Zdarzenia, które do szkody miały doprowadzić niewątpliwie wiązały się z wykonywaniem przez pozwanego *imperium* państwowego, a zatem odpowiedzialność za szkodę nimi spowodowaną uzależniona była wyłącznie od wykazania bezprawności zachowania bezpośrednich sprawców. Jedno z tych zdarzeń polegało na wydaniu orzeczenia, co oznacza, że dowód jego bezprawności miał przybrać postać określoną w art. 417¹ § 2 k.p.c., natomiast drugie miało charakter sprawozdania z nadzoru kuratorskiego nad powodem. W ocenie Sądu Apelacyjnego dowód bezprawności obu tych zdarzeń nie powiódł się, a zatem Sąd ten władny był rozważyć, czy prawo materialne usprawiedliwia naprawienie szkody i krzywdy wynikłych z nich zdarzeń także jeśli okazały się one podjęte legalnie. Sąd związany był przy tym żądaniem pozwu w opisanym wyżej znaczeniu (brzmienie rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron oraz fakty, które to rozstrzygnięcie usprawiedliwiają), ale nie był natomiast związany podstawą prawną, z której żądanie miałoby wynikać.

Możliwą do zastosowania w okolicznościach sprawy podstawę prawną roszczenia powoda Sąd Apelacyjny dostrzegł w art. 417² k.c., bowiem przepis ten upoważnia do żądania naprawienia określonego rodzaju szkody, jeśli okaże się, że będące wykonywaniem władzy publicznej zdarzenie, z którego ona wynikała było zgodne z prawem. Zastosowanie tego przepisu wchodzi zatem w grę po wyeliminowaniu jednej z przesłanek roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym polegającym na wykonywaniu władzy publicznej, pod warunkiem wykazania takich okoliczności, które zwykle są przedmiotem twierdzeń i ustaleń w sprawach o naprawienie szkody na osobie. Z tej zapewne przyczyny ustawodawca zdecydował się na umieszczenie art. 417² k.c. wśród przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową, a sądy rozważają jego zastosowanie w sprawach dotyczących szkód na osobie wyrządzonych w związku z wykonywaniem władzy publicznej, po wykluczeniu możliwości uznania działania lub zaniechania sprawcy za bezprawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., II CSK 39/09, Lex nr 519938 i z 4 marca 2008 r., I CSK 453/07, Lex nr 371407).

2. Trafnie pozwany zarzuca, że Sąd Apelacyjny zdecydował o możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 417² k.c. nazbyt pośpiesznie, bez ustalenia i rozważenia wszystkich tych okoliczności, które zgodnie z jego brzmieniem decydują o możliwości zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia kompensujących szkodę i krzywdę wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej. Art. 417² k.c. pozwala na naprawienie nie wszystkich rodzajów uszczerbków, jakie mogą wyniknąć ze zdarzenia wyrządzającego szkodę, lecz wyłącznie „szkody na osobie”. Szkodę tego rodzaju niewątpliwie stanowi uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia (art. 444 k.c.). Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się jednak jasno na temat tego, w jakiej postaci szkodę na osobie dostrzegł po stronie powoda, czy w następstwie legalnego działania pozwanego doznał on rozstroju zdrowia, a jeśli tak, to na czym ten rozstrój zdrowia polegał, jak długo trwał lub będzie jeszcze trwał. Z motywów wyroku wynika, że za formę szkody na osobie podlegającą naprawieniu na podstawie art. 417² k.c. Sąd Apelacyjny uznał także naruszenie niektórych innych dóbr osobistych, ale Sąd zarazem nie wskazał, których konkretnie dóbr osobistych powoda dotyczy zasądzone zadośćuczynienie. Z motywów wyroku wynika jedynie (s. 15 uzasadniania), że osadzenie powoda w zakładzie karnym spowodowało skutki w jego „sferze psychologicznej” w związku z naruszeniem potrzeby bezpieczeństwa. Powód odczuł osadzenie jako niesprawiedliwe i rażąco krzywdzące. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił jednak, w czym wyrażała się różnica w postrzeganiu zdarzenia, jakim jest zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności przez powoda i przez inne osoby, w stosunku do których takie orzeczenia zapadają i z czego wynikała wyjątkowość sytuacji powoda. Tego rodzaju analiza powinna koniecznie poprzedzić zastosowanie art. 417² k.c., bowiem z przepisu tego nie wynika obowiązek naprawienia każdej szkody na osobie wyrządzonej przez legalne wykonywanie władzy publicznej. W większości sytuacji zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności i przystąpienie do jej wykonywania jest źródłem dyskomfortu dla osoby, której takie orzeczenie dotyczy. Kara pozbawienia wolności w samym założeniu musi stanowić dla skazanego dolegliwość i - co do zasady - nie może być mowy o naprawianiu szkód wyrządzonych jej legalnym

wykonaniem, a zarządzenie wykonania kary w stosunku do powoda Sąd Apelacyjny uznał za legalne.

Zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia nie zostało poparte ustaleniami, które by wskazywały na istnienie dalszej ustawowej przesłanki zastosowania art. 417² k.c., a mianowicie, że „okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności”. Ustaleń w tym zakresie nie poczynił Sąd Okręgowy, który zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie za szkodę spowodowaną – jak przyjął – niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej. Przyjmując, że zarządzenie wykonania w stosunku do powoda kary pozbawienia wolności było zgodne z prawem, ale zarazem dostrzegając możliwość oceny roszczenia powoda w świetle art. 417² k.c., Sąd Apelacyjny - na bazie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, gdyż ograniczony był przy czynieniu ustaleń przez unormowanie z art. 381 k.p.c. - powinien wskazać na te okoliczności, które stanowiły przesłanki uwzględnienia roszczenia przewidzianego w art. 417² k.c. Rozważając te okoliczności Sąd powinien uwzględnić zarówno charakter legalnego działania, które miało stanowić źródło szkody i właściwe mu skutki, jak i też wskazać na te szczególne okoliczności leżące po stronie poszkodowanego, które pozwalają odwołać się do względów słuszności wymagających naprawienia wyrządzonej mu szkody na osobie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.